

LIST GRATULACYJNY
KSIĘDZA REKTORA KATOLICKIEGO UNIWERSYTETU
LUBELSKIEGO JANA PAWŁA II

Profesor Stanisław Kiczuk, któremu jego uczniowie i współpracownicy oraz cała społeczność akademicka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II składa wyrazy wdzięczności i najwyższego szacunku za pełną poświęcenia i oddania służbę Uniwersytetowi, Bogu i Ojczyźnie, jest człowiekiem wyjątkowym. Od czterdziestu lat związany jest z naszą Uczelnią – najpierw jako student, a następnie pracownik naukowy. Tu zdobywał kolejne stopnie i tytuły naukowe, sprawując ponadto ważne funkcje administracyjne: prodziekana Wydziału Filozofii w latach 1986-89, prorektora do spraw finansowych i administracyjnych w latach 1989-98 oraz od dwóch kadencji dziekana Wydziału Filozofii.

Prawie wszyscy, którym dane było zetknąć się z Panem Profesorem, zwracają uwagę na Jego szczególny sposób kontaktowania się z ludźmi: z jednej strony pełen rozważnej rezerwy, a z drugiej ciepły, łagodny, wyrozumiały. Dystans do rzeczywistości, życiowa mądrość, filozoficzna długomyślność oraz subtelne poczucie humoru dopełniają całości obrazu. Gdybym jednak miał wymienić kardynalną cechę osobowości Jubilata, to nie podałbym żadnej z już przytoczonych. Cechą, która wydaje mi się dominująca w całej bogatej osobowości Pana Profesora, jest bez wątpienia odpowiedzialność. W dodatku odpowiedzialność rozumiana w szczególny, „przedwojenny” sposób. To ona właśnie sprawia, że Dostojny Jubilat od wielu lat umiejętnie dzieli swój czas na działalność naukową i administracyjno-organizacyjną. Tę odpowiedzialność rozumie jako służbę dla dobra ogółu, jako pewną oczywistość, która sprawia, że bez względu na porę dnia jest do dyspozycji studentów, przełożonych, współpracowników i podwładnych. Liczne pokolenia studentów miały szansę obserwować Go metodycznie zmierzającego do pracy

we wczesnych godzinach porannych. Obecnie jest mu wszelkie pseudonaukowe rozdartanie, a jego wewnętrzny spokój, siła woli i sumienność promieniują na otoczenie.

Gdyby spytano mnie, która ze znanych mi osób w pełni zasługuje na określenie „człowiek Uniwersytetu”, to jako jedna z pierwszych przyszłaby mi na myśl kandydatura Pana Profesora Stanisława Kiczuka. Służba Uczelni, poparta wiedzą i ogromnym doświadczeniem, jest właśnie tym, co najmocniej wiąże się z osobą Pana Profesora. Jak dobry władca we wszystkich swoich poczynaniach kieruje się dobrem Uniwersytetu, którego bytu bronił tak niezłomnie w początkach transformacji ustrojowej. Nie imponują mu zaszczyty i honory, a sprawując różnorakie funkcje administracyjne, stara się postępować w myśl słów św. Pawła Apostoła: „Kto jest przełożonym, [niech działa] z gorliwością” (Rz 12, 8). Te słowa przytaczał nawet podczas dyskusji na posiedzeniach Senatu Akademickiego, może w nieco prostszej, ale niezwykle trafnej i przekonującej formie: „Kto ma władzę, ten musi ciężko pracować”. Pan Profesor Stanisław Kiczuk swoim poświęceniem i zaangażowaniem udowadnia to każdego dnia. Zawsze jest na miejscu, zawsze można na Niego liczyć.

Panie Profesorze, Dostojny Jubilacie! Za tę niepowtarzalną obecność, za postawę budzącą zaufanie, a zwłaszcza za niezłomną obronę zasad etyczno-moralnych bardzo serdecznie Panu dziękuję.

Na dalsze lata służby proszę przyjąć życzenia dalszych sukcesów naukowych oraz wiele satysfakcji w życiu osobistym. Niech we wszystkich poczynaniach towarzyszy Panu Profesorowi Boża Obecność, która ubogaca nadzieją, promieniuje ufnością i pozwala właściwie odczytywać znaki czasu na drogach historii. Niech Jego Opatrzność zawsze prowadzi Dostojnego Jubilata drogami dobra. Szczęść Boże.

Ks. prof. dr hab. Stanisław Wilk
Rektor KUL